

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 19. GRUDNIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia		Ciepłomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan Nieba.
		Stopni ciepła		Cali	linij			
Dnia 17 Grudnia	Zrana	Stopni ciepła	+ 3	Cali	27 linij	9,8	Południowy	Chmurno.
	Popołudniu	Stopni ciepła	+ 6	"	"	9,9	Poludniowy Poludniowo zachodni	Pogoda.
	Wieczorem	Stopni ciepła	+ 4	27	"	8,9	Poludniowo-zachodni	Chmurno.
18	Zrana	Stopni ciepła	+ 4	Cali	27 linij	9,0	Poludniowo-zachodni	Mgła.
	Popołudniu	Stopni ciepła	+ 7	"	"	9,3	Poludniowo-zachodni	Dżdżysto.
	Wieczorem	Stopni ciepła	+ 7	"	"	10,3	Poludniowo-zachodni	Mgła.

— Prenumerotorowie którzy nadal zechcą trzymać Monitora Warszawskiego, a nie doznawać przerwy w odbieraniu, raczą się wcześniej zgłosić do właściwych stacyi pocztowych, i kantorów. — Cena pozostała ta sama: 15 złp. z pocztą, 10 złp. bez poczt.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaje do publicznej wiadomości: że w Biórze Kommissarza Obwodu Warszawskiego w Mieście Warszawie na dniu 29 Grudnia r. b. odbędzie się minus licytacja, na reparacyę Kościoła Parafialnego w Mieście Gróycu, który to Budowli kosztą prócz Drzewa bezpłatnie z lasów Rządowych wydać się mającego, Anszlagiem wyrachowane summe zł. 9714. gr. 22 wynoszą. Każdy zatem chęć podjęcia się takowej Antreprzyzy mający w terminie naznaczonym zgłosić się zechce do Kommissarza Obwodu rzeczonoego, za poprzedniem zaopatrzeniem się w Vadium $\frac{1}{4}$ części Summy Anszlagowej wyrównyujące, lub w inną iakową porękę żadnemu powątpiewaniu nie ulegającą, gdzie zarazem Anszlag, i Rysunek wymienionéj Budowli, oraz Warunki do minus licytacji przyrzeć będzie mógł.

w Warszawie dnia 30 Listopada 1825 r.

Radca Stanu Prezes Rembieliński.

Sekretarz Jeneralny Flipecki.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że następujące Dobra Rządowe w Województwie tutejszem będą wydierżawione w drodze publicznej licytacji na risico dotychczasowych Dzierżawców, od dnia 1go Czerwca 1826 r. do ostatniego Maja 1832 roku czyli na lat sześć, to jest:

1. Folwark Urzyce w Ekonomii Baków w Obwodzie Rawskim, czyniący roczny intryty inclusive z Propinacyą Złp. 4,950
2. Folwark Jackowice Płarskie w teyże samey Ekonomii, w Obwodzie Gostyńskim, czyniący roczny intryty Złp. 3670.
3. Folwark Duplice w Ekonomii Jeziorko w Obwodzie Gostyńskim, czyniący roczny intryty Złp. 1811 gr. 15.
4. Folwark Byczyna w Ekonomii Radziejewo w Obwodzie Kujawskim, czyniący roczny intryty Złp. 3547.
5. Folwark Opatowice w teyże samey Ekonomii i w tymże samym Obwodzie czyniący roczny intryty Złp. 4159.
6. Folwark Czołowo w teyże samey Ekonomii i w tymże samym Obwodzie czyniący roczny intryty Złp. 6919.
7. Folwark Falborek w Ekonomii Brześć

w Obwodzie Kujawskim, czyniący roczny intryty Złp. 2080.

Termina do odbycia Licytacji przeznaczają się na dni następujące: Do wydierżawienia Folwarków Urzyce i Jackowice Płarskie na dniu 5. Stycznia 1826. r. — Do wydierżawienia Folwarku Duplice i Falborek na dzień 7. Stycznia 1826. r. — Do wydierżawienia Folwarków Lyczyna, Opatowice i Czołowo na dzień 8. Stycznia roku 1826.

Licytacje odbywać się będą w terminach wyżey wyrażonych tu w Warszawie, w domu Rządowym przy ulicy Przejazd pod liczbą 645 w miejscu posiedzeń Kommissyi Wojewódzkiej, a mianowicie w Biórze Sekcyi Ekonomicznej Wydziału Skarbowego.

Wzywa przytém Kommissya Wojewódzka życzących sobie otrzymać dzierżawy Dóbr wyżey wymienionych, aby terminów licytacyjnych dopilnować chcieli, a zarazem, żeby się przygotowali tak do złożenia dowodów kwalifikacyi, wymaganych od Pretendentów dzierżawy Dóbr Rządowych, Uchwałą Xięcia Namiestnika Króleskiego z dnia 24. Stycznia 1818 r. ogłoszoną przez Dziennik Wojewódzki Nro. 88, iako też do złożenia przed zaczęciem licytacji w gotowiznie Vadium równego $\frac{1}{4}$ części summy dzierżawnej z tych Dóbr, do których dzierżawy zadeklarować się zechcą, albowiem bez złożenia dowodów kwalifikacyjnych i bez opłacenia Vadium, nikt do Licytacji przypuszczonym nie będzie. Vadium najwyższy ofiarującego pozostanie w Kassie, iako rekomyia za pewność dotrzymania warunków przyiętych, nieutrzymujący się zaś przy licytacji Vadium natychmiast wydane sobie mieć będą. Nakoniec, gdy dobra Rządowe nieinaczey mogą być wydierżawione, iak tylko kaucyami odpowiadającymi jednorocznę summie dzierżawnej; przeto podaje się do wiadomości Pretendentów; iż kaucye w tym tylko sposobie będą mogły być przyięte, gdy $\frac{1}{2}$ część roczny intryty złożoną będzie w gotowiznie, a na $\frac{1}{2}$ części Obligacye lub Assekuracye skarbowe prawnie nabyte, albo też gotowizna wyrównyująca półroczny summie dzierżawnej.

O warunkach dzierżawnych, równie iako o szczegółach intryty z każdego Folwarku, mogą się Pretendenci zawiadomić w Biórze Sekcyi Ekonomicznej każdego dnia od godziny 8mej zrana, do 4tej popołudniu, wyjąwszy dni Świąt uroczystych i Niedziele.

w Warszawie dnia 29. Listopada 1825 r.

(podpisy iak wyżey.)

W A R S Z A W A.

— Na doniesienie Lignickie, że Józio Krogulski ma lat 11, tak z dnia 17. b. m. Korrespondent Warszawski odpowiada. „W Warszawie, przed 3ma miesiącami Józio Krogulski miał tylko niezawodnie rok ósmy, i to już niezaprzeczonemi dowodami jest stwierdzone. Niewiem zkad w Lignicy na Szląsku, inną metrykę wynaleziono i zkad od Września do Grudnia 3 lata przyrosło. Jeżeli w takięj proporecy lata małemu Krogulskiemu w Niemczech przybywać będą, nim doiedzie do Renu, na przyszłą wiosnę będzie już miał lat około 20. W reszcie gdyby (co nieiest) miał rzeczywiście lat 11, zawsze jednak rzadkim talentem, wielkiem usposobieniem i uymiającą skromnością nieprzestanie zadziwiać rodaków i obcych.“

— Pan Hill, właściciel wielkiego węża iawańskiego, wyjechał z nim do Torunia.

— Monitor paryzki donosząc o koncercie J. Pani Szymanowskiej danym w Paryżu d. 28 z. m. obsypuje pochwałami tę wirtuozkę przyznając że takowe pochwały powtórzyli wszyscy obecni na koncercie. Wykonanie 12 koncertu Duseka przez Panią Szymanowską było tak dokładne, iż tylko sam autor posiadał tajemnicę tym sposobem zachwycenia i zadziwienia słuchaczy. Sala była napelnioną; znajdowali się najsławniejsi artyści, było oraz wielu cudzoziemców, iako to; Rosyan, Anglików i Polaków. Oprócz pierwszych śpiewaków włoskich uprzyjemniających swemi talentami ten wieczor, wzbudził powszechnie oklaski Pan Vogt, którego teraz nazywają pierwszym oboistą w Europie.

— Z Krakowa 10. Grudnia. — Na drugim posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 6 b. m. Marszałek Seymu wezwał Izbę Ciała Prawodawczego do wyboru Członków trzech Kommissyi Seymowych: 1) Kommissyi Kwalifikacyjnej do roztrząsania kwalifikacyi kandydatów na urzędy zależące od wolnego wyboru Reprezentacyi. 2) Kommissyi Skarbowey rozpoznającej projekta do prawa w przedmiotach Skarbowych, Budżetu na rok następny, tudzież rachunków. 3) Kommissyi Prawodawczej rozważającej projekta do Prawa Cywilnego, Kryminalnego i Politycznego. Członkowie tych Kommissyi zostali obrani większością głosów przez sekretne kreskowanie. Nakoniec Marszałek odracając posiedzenie Seymu do dnia następnego 7 Grudnia oświadczył Izbie Ciała Prawodawczego, iż Senat Rządzący wierny

obowiązkowi, iaki Art. 106 Statutu urządzającego Zgromadzenia polityczne przepisuie, o postępie Administracyi, stanie wpływów użyciu dochodów publicznych przez jednego z swych Delegowanych Senatorów złoży i odczyta Izbie Reprezentantów rapport statystyczny. (G. K.)

PRZYJECHALI (dnia 17 i 18 Grudnia)
Hudson obyw. angielski z Petersburga — Jacobson Karol kuryer angielski z Petersburga — Gurska Teodozja Pułkownikowa z Sochaczewa — Kossowski obywatel z Wołcy — Mennicus Alexander Hrabia z Paryża — Lubinski Stanisław Hrabia z Gutowa — Zahuski Józef Pułkownik z Krakowa — Zabraniski Hilary kupiec z Rosyi — Kolubakin Piotr Jeneral Maior z Zytomierza — Sufczyński Michał Obywatel z Zytomierza — Adamowicz Maior z Wilna.

WYJECHALI (dnia 17 i 18 Grudnia).
Malinowski Maior do Sochaczewa — Grodzicki Jan Hrabia do Kiele — Gniewosz Jan obyw. do Przytocy — Tyborowska Elżbieta Sędzina do Orgielewa — Bertrand Ignacy kapitan do Sochaczewa — Walenkampf Jan kupiec do Petersburga — Bobr Tomasz obyw. do Popielnic — Dąbkowski Felix Obyw. do Golumina.

z Sztokholmu 29 Listopada.

— Radosna dla całego kraju nowina że małżonka następcy tronu jest przy nadziei, potwierdza się. Dnia 1 Grudnia, w dzień urodzin następcy tronu, wiadomość ta publicznie ogłoszoną zostanie.

— Aktorowie spalonego teatru mniejszego, będą dawali reprezentacje w wielkiej sali Opery, i otrzymali najwyższe pozwolenie, używać tymczasowo garderoby teatru Rosenberg.

— Niedawno zawiła się tu komedia pod tytułem: *Argus w Olimpie*, napisana przez współpracownika Gazety *Kometa*.

— W nocy z 26 na 27 i cały dzień 27 okropny był wichur w Gotenburgu i okolicach, i wielkie szkody tamże poczynił. Kilka okrętów wpadło na piaski i znacznie uszkodzonych zostało, jeden kapitan i jeden maytek życie utracili.

z Wiednia 4 Grudnia

— Połączona Gazeta Budy i Pestu donosi z S. Patak pod dniem 2 Listopada: „Winobranie w *Hegyallya* ukończone. Zebrane wino co do gatunku niesłychanie niktzemne a co do ilości nadspodziewaniego mało. Toż samo rozumie się o winnicach w Miskolin, Erlau, Ermellék. Kto inną razą potrafił sto beczek w piwnicy postawić, szczęśliwym się mieni jeśli ich teraz 10 zebrał. I żniwa były także złe; w niektórych okolicach ledwie się zasiew wrócił. Również i zbiór siana był mierny. Dnia 27 Października widzieliśmy szczyty gór naszych śniegiem pokryte. Do tego przyłączył się wiatr zimny; stąd poszło że nie tylko wiele wołów i koni na łąkach, ale nawet kilkorok ludzi w polu zmarło. Ten los także spotkał Introligatora *Rosnyak* z Pataku.

z Monachium 5 Grudnia.

— Ogłoszono już nowy skład wojska. Według tego składać się będzie armia między innemi: 1) z jednego pułku gwardyi przybocznej na 2 bataliony podzielonego, które się utworzą z dotychczasowego pułku grenadyerów gwardyi. 2) z piętnastu pułków piechoty liniowej, każdy po 2 bataliony o 600 żołnierzach; 3) z czterech batalionów strzelców, z których pierwszy stać będzie w Burghausen, drugi w Landau,

trzeci i czwarty w Ingolstadt; 4) z dwóch pułków kirysyerów; i 5) z sześciu pułków strzelców konnych; każdy pułk jazdy 6 szwadronów ma liczyć. Z 16go pułku piechoty liniowej w Ingolstadzie utworzony będzie ma 3 i 4 batalion strzelców. Liniowy pułk 2 piechoty (Następcy tronu) przeniesiony będzie do Munich, a natomiast 2gi batalion 14go pułku piechoty liniowej do Würzburga. Druga brygada pierwszy dywizyi, przeydzie z Ratysbony do Munich. Pierwsza dywizya dotychczasowego 1 pułku kirysyerów połączona będzie z dotychczasowym pułkiem gwardyi przybocznej. Druga dywizya dotychczasowego pierwszego pułku kirysyerów przeydzie do drugiego pułku kirysyerów, którego Sztab przeniesiony będzie do Freysingen. Officerowie dotychczasowego pułku grenadyerów gwardyi, zatrzymają dodatek żołdu gwardyackiego, a mianowicie Officerowie sztabowi przez rok, Kapitanowie przez rok $1\frac{1}{4}$, Porucznicy i Podporucznicy przez 2, a Chorążowie przez 3 lata. Mogą także do 1 Września 1827 przeszłego używać uniformu. Każdy Officer pułku gwardyi przybocznej może swój złoty hełm i kirys oddać do arsenału za wynagrodzeniem 280 zł. r.

— Celem uniknienia wydatków, przez nowe postanowienie Króleskie zniesiony zostaje Urząd heraldyczny. Należące do niego osoby z mocy ustawy uwalniają się tymczasowo od obowiązków, wyjąwszy Herolda Państwa. Należące do tego urzędowania interessa załatwiać będzie Ministerstwo domu i Spraw zagranicznych. — Następne postanowienie Króleskie dla zmniejszenia wydatków krajowych, stanowi rozwiązanie tajnego Urzędu tax z dniem 31 Grudnia. Osoby do składu jego należące, uwolnione są tymczasowo od obowiązków aż do dalszego postanowienia. Inne artykuły tego postanowienia tyczą się obrachunku na przyszłość i pobierania tax i szportli.

z Frankfurtu 9 Grudnia.

— Nowe zdarzenia w uniwersytecie Tubingim pociągnęły za sobą konieczną potrzebę dzielnego wdania się (najwyższej władzy krajowej. Wkroczył tam oddział Króleskiej żandarmeryi i wysłany został Kommissarz cywilny z obszernym pełnomocnictwem. Wydaną została surowa odezwa, i wręczono ię każdemu uczniowi jeden exemplarz, którego odebranie każdy musiał podpisać. Odezwa ta tyczy się zupełnego rozwiązania burszostwa, wszelkiego rodzaju stowarzyszeń, i stanowi na wykarczających naysurowsze kary; nakazano uczniom aby żadnego z swoich towarzyszy lub mieszkańców Tubingi, za wyiętogo od czci nie obwoływali, a zakaz wyzywania na pojedynek został ponowiony i obostrzony; uczeń któryby drugiego ucznia do pojedynku zachęcał lub przy muszał, będzie publicznie ukarany. Właściwa iurysdykcyja uniwersytetu została zawieszona.

— Donoszą że Moguncya ma zostać znowu stolicą arcybiskupstwa, i że dostojność ta oddana będzie arcyksięciu austriackiemu Rudolfowi.

z Brukseli 6 Grudnia

— Pan *Coninck*, minister Spraw Zewnętrznych, ciągle jest słaby, lekarze zakazali mu pracować. Mianowano na jego zastępcę Pana *Verstock Soelen*, króleskiego posła przy dworze rossyjskim.

— Listy z Batawii donoszą, że oddział wojska złożony z 40 ludzi, który eskortował 200,000 srebrnych rupii (138,000 T.) był na drodze z Batawii do Surabaya napadnięty przez Ragę *Sulo*, który pozabijał ludzi i zabierał pieniądze.

— Dnia 18 z. m. zaszła formalna bitwa przy Namur pomiędzy niderlandzkimi celnikami a francuzkami przemyciaczami; jednemu z ostatnich przestrelono łopatkę, z czego umarł w iednej wsi francuzkiej, do której go towarzysze zanieśli. (L. d. B.)

z Rzymu 28 Listopada.

— Przedsięwzięty przez rząd środek w celu rozkrzewienia przemysłu mieszkanców, w czem każdy z przyaciół ludzkości pomyślnego skutku życzyć powinien, polega na postanowieniu zalecającem, aby próżno tułających się służących chwytano, i odprowadzano do domów wyrażnie w tym celu po wsiach budować się mających, gdzie kosztem publicznym żywieni będą, ale za to grunta uprawiać muszą.

— Francya iak słysząc chce uzbroić 2 fregaty, w celu ukarania Korsarzy Trypolitańskich za zabranie 4 okrętów Papieżkich.

— Papiery *Xięcia Montfort* na żądanie obcego rządu miały być zabrane, iak donosi Gazeta powszechna. Przepędził on lato w Ferno, w domu wiejskim leżącym tuż nad brzegiem morza samotnie ku granicy Abruzzo.

— Wdowa byłego Króla Murata chciała osiąść w Rzymie, lecz nie uzyskała pozwolenia na to od rządu tutejszego.

— U Pana *Ducci* we Florencyi wydano teraz tragedye *Alfierego* w 32ce; małość formatu do której dotąd inne literatury niedoszły.

z Neapolu 12 Listopada.

Na rozkaz Króla Jmci odbywają się czynnie processa względem popełnionych zbrodni stanu w celu prędkiego ich ukończenia. Dnia 25 Września wydał sąd szczegółowy w *Calabrii ulteriore*, wyrok na te osoby, które w téż prowincyi po przywróconym pokoiu w królestwie, usiłowały go na nowo w r. 1821 z rządkiem zepsuciem serca i z uporem w swoich rewolucyjnych zasadach zniszczyć, i pograć królestwo w okropniejszy jeszcze stan niż się poprzednio znajdowało.

Skazano pięć z tych osób na karę śmierci, iedną na dziewiętnastoletnie więzienie w łańcuskach; a dla téż samy przyczyny skazał nawet i w prowincyi *Calabria citeriore* sąd tamtejszy dwie inne osoby na karę śmierci, a iedną na dożywotnie więzienie.

Krol Jmci idąc za popędem wrodzonej sobie łagodności, raczył skazanym na śmierć zamienić karę na więzienie i kaydany do oznaczonego czasu, skazanym zaś na łańcuszki, na karę wygnania z kraju. Podobne ułaskawienie otrzymało wiele innych osób, skazanych na śmierć za podobne zbrodnie przez sąd szczegółowy w Salerno. (Dos. Aus.)

— Puszczone w królestwie Obojga Sycylii pobór cła z téj strony Faro austriackiemu urzędnikowi Panu *Maurycemu Dupont* za roczną sumę 3,200,000 dukatów wł. i za 45 procentu od wpływu który pomienioną sumę przewyższy, a od której antreprenier również 45 od sta

pobiera; pozostałe 10 podzielone będą pomiędzy officyalistów. Koszta administracyjne ponosi rząd jak dotychczas. Kontrakt zawarty na lat ośm.

Wiadomości z Grecyi.

— Listy odebrane z pewnych źródeł, pisze *Dostzregacz Austriacki*, dają następujące wiadomości o stanie rzeczy w *Napoli di Romania* w miesiącu Październiku (do dnia 20):

Kolokotroni, były naczelny dowódca wojska, przybył dnia 8 Października do Napolu, w celu zanieśienia zażaleń o bezskuteczność przedsięwziętych dotąd środków obrony. Każdy poznaie, że ustawa zaciągu do wojska z dnia 22 Września (zobacz Numer 146 Mon. W.) nie przyjdzie do skutku ani w Morei, ani w wschodniej i zachodniej Grecyi, ani w Hydra lub Spezyi, tylko w jednych bezbronnych wyspach w których może się uda do wiosny stawić pod bronią ledwie 3 do 4 tysięcy ludzi. Dla tego dnia 10 Rada prawodawcza powzięła zamiar zaciągnąć 15,000 wojska za pieniądze, i oddać go pod rozkazy *Kolokotroniego*. Postanowienie to było niezmiernie ganione, albowiem każdy wiedział, że *Kolokotroni*emu od chwili powtórnego objęcia dowództwa nad wojskiem, zaliczono 800,000 piastrow, a przecież nie wystawił więcej nad 2000 ludzi.

Przeciwnie Pułkownik *Fabvier*, który teraz jako Grek naturalizowany wszedł całkiem w służbę rządową, zajął się nader czynnie wystawieniem regularnego korpusu wojska, szczególnie pod opieką *Maurocordatego*. Korpus składał się w d. 8 z 1200 piechoty, i 120 jazdy. — Dnia 9 wyruszył w 650 piechoty i jazdą do Athen, aby tamże, jak mówią, dalej wojsko urządzać, lecz w istocie w celu, aby mieć oko na przeciwnie stronictwo w zachodniej Grecyi. Odłączył on się zupełnie od *Jenerała Roche* i innych francuzkich *Filhellenów*, o ile w jego służbę wejść nie chcieli.

— Dnia 27 Września zawinął do Napolu bryg *le Prudent* uzbrojony od Greckiego Komitetu w Paryżu; spodziewano się iż przywiezie 2000 sztuk broni, szyszaków, sukna i innych potrzeb wojennych. Lecz bryg ten przywiózł 27 osób, (pomiędzy niemi 2 Pułkowników, 2 lekarzy i t. d.), machinę do bicia monety, machinę do lania armat, wraz z węglami kamiennymi, aby za ich pomocą mogła być czynna, nowe mappy, dalekowiedze, broszury, kokardy i t. p. Wszystkie te przedmioty których użyteczność Grecy mało cenili, przyjęto bardzo oziębło. Oprócz dwóch *Piemontczyków*, którzy się zaciągnęli do korpusu *Fabviera*, wszyscy inni przybyli Officerowie zostali bez posady i z wielką niecierpliwością wyglądają chwili, aby mogli powrócić do Francyi. Syn znanego Poety *Arnaulta*, zapowiedziany jako wielki dar dla Greków, znajduje się pomiędzy ostatnimi; albowiem nie można go było nakłonić, do wejścia w służbę pod rozkazami *Fabviera*.

Przy tak powszechnem nieukontentowaniu rozeszła się wieść, że i *Jenerał Roche* zamysła Grecyą opuścić; jednak wieść ta zdaie się być niepewną.

— Dnia 4 Października Kapitan *Hamilton* przybył do Napolu, aby ukończył przyjęte na siebie staranie wymienienia dwóch *Baszów* trzymanyh tamże w niewoli. Rozmawiał on się w tym względzie w *Modon*

z Sekretarzem *Ibrahima Baszy*, a dnia 29 Września zawarł umowę. Grecy żądali aby w zamian za *Baszów* wypuszczono ich 4 Dowódców wziętych w niewolę, *Hadschi Christo*, *Hadschi Nicolo*, *Jatrako* i *Mauromichali*, syna *Beia Mainy*. (Znany przez swoje okrucieństwa *Biskup Modonu* umarł na morową zarazę *). Kapitan *Hamilton* musiał przestać na oswobodzeniu *Jatrako* i *Mauromichali*. Skoro ich oddał w *Napoli*, ogłoszono *Selima* i *Ali Baszę* za wolnych i zawieziono do *Smirny* na fregacie *Cambrian*.

— Nadzieja otrzymania pomyślny odpowiedzi na akt petycyi podanęj do Anglii, codziennie się zmniejszała. Lecz za to cały widok zakładano na wyprawie *Lorda Cochrane*; a lubo niektórzy lepięj uwiadomieni przez swoich londyńskich korespondentów, poznawali, że negocjacye Komitetu z *Lordem Cochrane* doznawały wiele trudności, przecież Rząd nie kazał niszczyc zaufania w tę wyprawę, po której więcej się spodziewano niż po akcie petycyi. Nawzajem wiadomość że *Posel angielski P. Stratford Canning* jedzie do *Konstantynopolu*, wprawiła Rząd w pomieszanie.

Tymczasem używano ciągle surowych środków przeciwko tym, którzy się jawnie sprzeciwiali aktowi petycyi. Przyaresztowano wszystkich których można było dostać. Tego losu doznał niedawno pomiędzy innemi *Eparch Suzzo*, w *Kalawrita*. *Goura* kazał zamknąć w wieży *Odyseusza* w *Atenach*, swego własnego powiernika *Sophianopulo*, nie chcąc wydać go władzom w *Napoli*, ani się też z niemi różnić. Nakoniec zaprowadzono nawet i *Ainiana*, jednego z najsławniejszych mężów w pierwszych czasach powstania, do zamku nad morzem, w którym towarzyszył byłemu *Ministrowi Sprawiedliwości Theotockiemu*.

— Gdy w dniu 10 Października kończy się rok administracyi członków obecnego Rządu, przy teraźniejszych zaś okolicznościach nie śmiano przystępować do mianowania nowych, postanowiono d. 29 Września zebrać powszechne narodowe zgromadzenie na miesiąc *Styczeń*. Czas okaże czyli nie żartowano wydając to postanowienie i o ile się da uskutecznić.

— *Ibrahim Basza* udawał się w ostatnich czasach bardzo często z jednego punktu półwyspu na drugi; nie można wiedzieć z pewnością powodów działań jego. W tych pochodach nieszczęściem sprzykrzyło mu się, z powodu uporu z którym wszystkie jego propozycye odrzucano, trzymać się przyjętej zasady łagodności, która niemniej dogodną była jego sprawie jako i życzeniom; chwycił się przeto surowych środków. Wszędzie, gdzie mieszkańcy spokojnie przybycia jego oczekiwali, postępował z niemi łagodnie, przeciwnie zaś miejsca, które znalazł puste albo w połowie zniszczone oddał na rabunek. Przez to *Mistra* i przyległe okolice wiele ucierpiały. Zresztą *Ibrahim* nie doznał żadnej przeszkody w swoich poruszeniach, nigdzie nie napotkał nawet ludzi uzbrojonych do dania mu odporu. Dziwić się i nad tem potrzeba, że w tej kampanii, w kraju tak trudnym do ięj prowadzenia, wojsko jego nie wiele ucierpiało. Strata jego w porównaniu ze stratą nieprzyjaciela zaledwie

*) A zatem nie został ścięty na rozkaz *Ibrahima Baszy*, jak to francuzkie *Dzienniki* donosiły. (D. A.)

zasługuie na wspomnienie. Albowiem że w ostatnich miesiącach umieszczone w gazetach bulletyny o mniemanych potyczkach z powstańcami były zupełnie zmyślone, wyznają to dziś w samem *Napoli* głośno i jawnie. Choroby także niewielką szkodę rzuciły w jego wojsku. W obozie przy *Modon* nie grassowała nigdy morowa zaraza. W obozie przy *Nisi* okazała się szkodliwa choroba, która około 500 ludzi zgładziła. Według najsławniejszych wiadomości, miał on jeszcze na początku Października 9800 egiptskię piechoty i w pułkach 5,000 *Albańczyków* i 1,400 jazdy; z nich znajdowało się w *Modon*, *Coron* i *Navarin* 1,700 piechoty i 100 jazdy. Winien on jest utrzymanie swojego wojska zapasom żywności wszędzie wybornie urządzone. Trzy główne magazyny na statkach morskich, i etapy w *Nisi* i *Calamata*, są obficie w żywność wszelkiego rodzaju tak opatrzone, iż nierównie liczniejszy wojsko nad to którym dowodzi długo by się z nich żywić mogło; jego zaś żołnierze tak są dobrze karmieni i ubrani, że w tym względzie nie mają przyczyny nawet i zimy się obawiać.

— Ponieważ *Hydryoci* obawiali się napadu na swoją wyspę, wzięli przeto na swój żołd 1,200 *Rumeliotów*. Znaczący nie myśleli o tym napadzie. Nawet i bez wspomnianych zaślók *Hydra* była tak przez swoje naturalne położenie iako i przez sztuczne warownie, bardzo bezpiecznym stanowiskiem.

— Wzięcie *Grabusy* na wyspie *Kandyi*, i powstanie niektórych pobliskich miejsc nie miało żadnych dalszych skutków. Rada prawodawcza była w tych dniach zajęta wyborem wojskowego dowódcy dla *Kandyi*; gdy wiele znaczniejszych osób podziękowało za ten urząd, mianowano na niego *Costa Botzari*, któremu także nie bardzo się ten zaszczyt przyjąć chciało. Zechcą zapewne wzmocnić po części załogę *Grabusy* złożoną z 800 płatnych żołnierzy, aby mieć przynajmniej jeden punkt mocny. Gdyby część wojska będącego na *Alexandryjskiej* flocie miała być przeznaczoną do *Kandyi*, trudno by było powstańcom dostać się znowu na tę wyspę. (D. A.)

— Korzyści w teraźniejszej kampanii przez *Ibrahima* odniesione, przypisać należy, jak twierdzi korespondent *Norymberski*, człowiekowi, który jest duszą całej wyprawy, to jest *Jenerałowi Boyer de Roberal*. Jest to ten sam który w r. 1809 stłumił powstanie *Hessów* przez *Schilla* i *Xięcia Brunswicko-Oleśnickiego* w tyle armii *Napoleona* podniecone. Dostał się do niewoli w *Hiszpanii*, a gdy go tam *Napoleon* już dłużej używać nie mógł, posłał go do *Westfalii*. Jest to zupełnie mąż ukształcony w szkole *Napoleona*, szczególniejszej energii i biegłości; był on w głównym Jągu sztabie. Potrafił on jak *Cezar* 4 lub 5 Sekretarzy zatrudnić, przy czem zawsze para pistoletów nabitych leży na stole, jeśli po jego myśli nie idzie. Wszystko drży przed nim, a jego dzielność umysłu elektryzuje wszystko około niego — nie zna żadnego niebezpieczeństwa, żadnej trudności — *Gieniusz* jego wszystkiemu zaradzi, wszystko przewiduje i na wszystko znajduje środki zaradcze.

z *Mudrytu* 26 Listopada.

— Dnia 21 Listopada przyjechał Król Jmć z całym swoim dworem do Madrytu. Przyjęto Monarchę z oznakami najwyższej radości.

— Zda się iż jest plan znieść zupełnie nader wiele kosztującą, a teraz prawie wcale niepotrzebną radę indyjską. (G. B.)

— N. Pan mianował Xiędza *Echanove*, biskupa w St Ildefonso, na arcybiskupstwo Tarragony, wakujące po zgonie Xiędza *Creuss*, jednego z członków reienyi Urgelu.

N. Pan mianował także Pana *Zea Bermudez* swoim ministrem pełnomocnym przy dworze drezdeńskim dokąd mu kazano natychmiast wyjechać.

— Rozeszła się wieść że zapalił się pałac Eskuryalu; trudno będzie zatrzymać postęp ognia chociaż mało jest roboty cieśli w tym budynku, ponieważ prócz braku wody mało jest mieszkańców we wsi i w okolicach. Lubo ten gmach odznacza się jedynie nadzwyczajną ilością kamieni których do wystawienia go użyć musiano, byłoby przecież wielkiem nie-szczęściem gdyby się spalił, albowiem są w nim malowidła i bogate ozdoby kościelne których straty niaby wynagrodzić nie mogło.

— W niektórych miastach wybrzeżów północnej Afryki głód tak okropny panuje iż ludzie po ulicach padają. W Gibraltarze utworzono składkę dla tych nie-szczęśliwych.

z Paryża 7 Grudnia.

— Znakomity historyk naturalny *Levaillant*, i deputowany Haityjski Senator *Daumec*, zesłi w tych dniach z tego świata.

— Radca sądu króleskiego w *Angers* pozwany został na skargę prokuratora ieneralnego przed zgromadzenie wszystkich wydziałów izby radnej; zarzucają mu że naraził godność swego charakteru wydaniem poezyy p. t. *Wspomnienia poetyczne*. Epigrammata napisane z tego powodu na niego skłoniły władzę do téj skargi. Wiadomo że kara za to jest cenzura prosta, cenzura z naganą, lub zawieszenie w urzędzie. (Dr. bl.)

— Okręt z dzikimi zwierzętami przeznaczonemi do Sztokholmu, który niedawno przy Calais zatonął, wydobyto z morza, a za skóry zatopionych zwierząt zapłacono 5000 franków.

— Mówią że wynaleziono w Anglii maszynę do przedzenia lnu która sprawi wielką zmianę w téj gałęzi przemysłu. Mówią że za ięć pomocą można wyprząść dwieście foki nici z funta lnu zwyczajnego gatunku nie potrzebując go gremplować. Funt nici tak cienkich kosztuje 1,200 fr w okolicach Valenciennes gdzie ich używają do roboty najlepszych koronek. Zamiast gremplowania lnu wynalazca maszyny używa płynu przez który rozpuszcza materią kleistą przylepiającą włókna do łodygi a przez ten sposób nie uszkadzając dobroci przędzy nadaje ięć stopień cienkości którego zwyczajnym dotąd używanym sposobem nadać ięć nie można. Wynalazca patentem zapewnił sobie własność swego odkrycia; wielu fabrykantów w Preston nabyło od niego za wysoką bardzo opłatą możność używania iego wynalazku.

— Nieraz mówiono o przeniesieniu Biblioteki Króleskiej do gmachów Luwru.

P. *Dibdin* w swojej *Podróży bibliograficznej* mówi także iż kwadrat Luwru byłby wspaniałem miejscem dla biblioteki Króleskiej. P. *Crapelet* który przetłumaczył na nasz język tom 3 i 4 dzieła Pana *Dibdin*, i nie ograniczając się na prostym przekładzie często prostował błędy podróżnika angielskiego, uczynił z tego powodu następujące uwagi: „Jeżeli Autor i inne osoby rozumieją, że dogodnym byłoby umieszczać biblioteki w salach Luwru, nie wie zapewne, że te sale są nazbyt wysokie, aby usługa wygodnie w nich odbywać się mogła, chyba że zrobią jeden nad drugim trzy rzędy balkonów, co byłoby śmieszne. Zapomina że piękne i długie Galerye są wspanialsze aniżeli sale kwadratowe i nazbyt liczne; nie zważa także iż apartamenta Luwru przecięte są sześcią wielkimi schodami, co uczyniłoby nieprzyjemnym zwiedzenie bibliotek, usługę bardzo niedogodną i narażałoby na niebezpieczeństwo całość biblioteki.“ (Et.)

— P. *Broussais* naczelny lekarz i pierwszy Professor w instruceyjnym szpitalu wojskowym w Paryżu, wydał wiadomość lekarską o Jenerale *Foy*, z której umieszczamy wyciąg:

Jenerał *Foy* miał lat pięćdziesiąt. Obdarzony był silną konstytucją i mocną budową ciała, lecz miał z natury wielkie serce i nadzwyczajnie działalne. Takowa organizacja czyniła go skłonny do palpitacji i suchego kaszlu, który podług pospolitego wyrażenia, wzbudzał obawę suchot i narażał go na bicie krwi do głowy. Jego namiętność do pracy którą był dręczony, powiększyła iego słabość, a w roku 1817 i 1818. kilkakrotnie zagrożony był apoplexyą. Polepszył zdrowie przez ciągłą troskliwość około siebie; lecz nie mógł odzyskać swojej dobrej tuszy i świeżości. Wzruszenia których często na mowicy doznawał, zniszczyły iego słabowite zdrowie. Spoczynek, życie spokojne i wolne od troszek, oto są jedyne warunki których zachowaniem osoby tym słabościom podległe mogą dożyć późnego wieku; lecz Jenerał *Foy* nie mógł znieść takowego spoczynku.

Znaleziono serce dwa razy większe aniżeli w zwyczajnym stanie, zmiekkzone, zalane krwią zsiadłą, której już i cyrkulacji nadawać nie mogło. Wielka arterya wznosząca się z podstawy tego organu dla prowadzenia krwi po wszystkich częściach ciała zwana *aorta*, była nadzwyczajnie rozszerzona, zgęszczona i pokryta wewnątrz licznymi wrzodami w przestrzeni ośmiu cali. Płuca były zdrowe; lecz wnętrzości dolnej części brzucha były zalane krwią i zupełnie zapalone. A tak hipertrofia serca mogąca ograniczyć się na lekkich słabościach, które przy spoczynku byłyby się pogodziły z długim życiem, zamieniła się w *aneurysma* i w chroniczne zapalenie *aorty*. “

z Londynu 2 Grudnia

— Król Jmć posiada w Windsor krzesło zrobione z pnia sławnego drzewa wiązowego, pod którym stał Xiąże Wellington pod czas bitwy pod Waterloo. Pan *Children*, jeden z przełożonych angielskiego muzeum, kupił to drzewo przed siedmiu laty i sprowadził je do Anglii. Wielu z iego literackich przyjaciół otrzymało kawalki z tego drzewa wellingtonskiego.

— Przybyło do Dumfries 16 osób z Mi-

ramichi. Jeden powiada, że iego oyciec, matka, starszy brat i trzy siostry zostały na popiół spalone. Drugi, który się ocalił wskoczeniem w rzekę, w której kilka godzin bawił, donosi że pożar szerzył się właśnie iakby na skrzydłach wiatru niesiony i zajął najmniej 12 mil w przeciągu iednej godziny; tak dalece, że nawet krowy, konie i trzoda uciekając w wodę się rzuciły, lecz po większej części w nięć zginęły i w wielkiej liczbie zdechły po rzece pływały. Nawet niedźwiedzie, lisy i inne dzikie zwierzęta dzieliły powszechne przecucie zagrażającego niebezpieczeństwa. Zapominając o wrodzonej skłonności mieszały się spokojnie z kobietami i dziećmi, aby wraz z niemi ocalić się w wodzie od spiekoty pożaru. Dwóch ludzi, którzy się skryli pod skałą sterczącą nad brzegiem strumienia, uczuli w tém miejscu tak wielkie gorąco iż musieli się naprzemian wodą polewać. Prawie połowa mieszkańców Miramichi wywędrowała do Nowej Szkocyi, do Stanow Zjednoczonych, do Kanady i Europy. (G. B.)

— Dziennik *Times* udziela handlowych wiadomości z Gdańska z dnia 10 Listopada i uważa, że z nich pomiędzy innemi okazuje się, iż dla rozmaitych przyczyn, do których trzeba także nasze zbożowe ustawy policzyć, plon zboża za granicą zmniejsza się corocznie, dla tego że wielkie kawały gruntu bywają na inny użytek obracane albo też leżą odłogiem. Kuglarstwo w otworzeniu angielskich portów na wprowadzanie ięćmienia wyjaśniło się teraz, skoro się okazuje, o czém pewne partye dawniej nierównie dobrze wiedzieć musiały, że niemasz go tak wielkiej ilości w zagranicznych spichrzach, aby można zadość uczynić żądaniu wprowadzania go do Anglii.

— Bankructwo domu *Elford i Comp.* w Plymouth stało się przyczyną wielkiego zaburzenia między pospólstwem. Był to właśnie dzień targowy, żywności dostatkem na sprzedaż wystawiono; lecz sprzedający żądali wypłat w srebrze lub w złocie, gdy zaś kupujący zebrać tego z nikąd nie mogli, mając tylko same papiery, powstał rozruch okropny.

— *Times* zapewnia, iż ma listy każące się spodziewać niezawodnie uznania niepodległości Kolumbii przez rząd francuzki.

— Osada zatopionego okrętu greckiego *Cymon*, codzień oczekiwana jest w Portsmouth. Towarzystwo przyjaciół Greckich nawięć okręt, na którym ludzie ci mają popłynąć do Hydry.

— *Globe and Traveller* donosi, że odebrał listy i Dzienniki z Alvarado aż do 15. Października. Znajduie się w Meksyku towarzystwo złożone z ludzi urodzonych na wyspie Kuba, mające na celu wzniecić rowolucyą na téj wyspie. Wydało adress zachęcając Hiszpanów tamże zamieszkających do połączenia się z Kreolami aby zrzucić władzę Hiszpanii.

— Przybywa do Meksiku wielka liczba emigrantów niemieckich. Ma nawet wychodzić w Alvarado pismo peryodyczne w języku niemieckim.

— Czekano w Alvarado na Ministra Skarbu który ma zamiar, mówi Dziennik Meksykański, bombardować do zamku *St. Juan d' Ulea* kulami złotymi.